Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 8 listopada 1933 r. 954.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Kronika.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

P a r a l e l a p o m i ę d z y S k a n d y n a w j ą, L i t w ą a P o l s k ą w u j ę c i u "L i e t . A i d a s a". "Liet.Aidas" Nr.250 z 4.XI.1933 r.Art.p.t."Dwie paralele:Norwegja-Szwecja i Litwa - Polska". Streszczenie:

Zerwanie unji szwedzko-norweskiej w 1905 r. zawiera ciekawe momenty dla Litwinów ze względu na ich stosunki z Polską. Zerwanie to było krokiem rozsądnym. Dzięki niemu uniknięto całego szeregu niepotrzebnych komplikacyj. Gdyby bowiem unja istniała dalej, Norwegja zerwałaby ją w 1914 czy 1915 r., przeszłaby na stronę Ententy, a wtedy Szwecja byłaby zmuszona szukać oparcia w Niemczech. Danja również nie utrzymałaby swej neutralności. Obecnie zaś dzięki rozsądnemu krokowi z 1905 r. Szwecja i Norwegja mają równe prawa i jak najlepiej ze sobą współżyją.

Jeżeli chodzi o stosunki polsko-litewskie, rząd polski pierwotnie okazał chęci pokojowe i namówił Litwę do pertraktacyj. Następnie jednak po podpisaniu traktatu, w dwa dni potem traktat ten w najpodstępniejszy sposób złamał. W związku z tem ani Polska ani cały świat nie powinne się dziwić, że stosunki polsko-litewskie po trzynastu latach bynajmniej się nie polepszyły. Tego rodzaju okropne postępowanie musi zepsuć stosunki nawet między najlepszymi sąsiadami na czas nieprzewidziany, a przynajmniej na tak długo zanim wyrządzona krzywda nie będzie całkowicie naprawiona. Nawet po naprawieniu krzywdy musi upłynąć wiele czasu zanim zaufanie oszukanego sąsiada mogłoby się nieco wzmocnić. Postępek Polski jest przecież jeszcze straszniejszy, niż osławione niemieckie pogwałcenie neutralności Belgji w 1914 r.

Zapatrywania większości narodu polskiego w 1920 r.na Litwę i na swoistą litewską kulturę może nawet przypominały stosunek narodu szwedzkiego do norweskiego w 1905 r. Jednak postępowanie rządu polskiego było wprost przeciwne. Większość narodu może żyć nieistotnemi lub niewłaściwie pojętemi wrażeniami. Jednak odpowiedzialne kierownictwo kraju zawsze powinno mieć przyszłość na uwadze. Rząd nie może powodować się powierzchownemi wrażeniami.

Są zarówno Polacy, jak i Litwini, którzy tłumaczą, że rząd polski, gdyby nawet chciał, to nie mógłby obecnie spowodu opinji publicznej swego kraju naprawić krzywdy, wyrządzonej w 1920 r. O ile rząd polski zechce jednak, to potrafi opinję publiczną swego kraju skierować we właściwym kierunku. O ile zechce on istotnie lepszych stosunków z Litwą, to potrafi zwrócić Litwie całe okupowane w 1920 r. terytorjum.

Litwa wobec wytworzonej obecnie sytuacji może i powinna również nadal trzymać się dotychczasowej linji. Zanim wyrządzona przez Polskę ogromna krzywda nie zostanie naprawiona, wznowienie stosunków polsko-litewskich jest niemożliwe. Nawet dla przywrócenia jakichkolwiek znośnych stosunków sąsiedzkich, potrzeba przedewszystkiem przywrócić zaufanie. Nawiązywanie stosunków bez takiej podstawy byłoby stawianiem gmachu na piasku..

Postępek Polski z 1920 r. nietylko boleśnie dotknął najżywotniejsze interesy Litwy, lecz miał również wielki wpływ na całą politykę wschodnio-europejską. Polityka ta pod wielu względami nie poszła po linji korzystnej dla państw bałtyckich i dla samej Polski. Obecnie jednak cały świat wyraźnie rozumie, że winę za to ponosi sama Polska.

Litwa w 1920 r. okazała w Suwałkach dobrą wolę w kierunku porozumienia. Polska okazała co innego. Obecnie Litwini mogą i powinni czekać, kiedy wreszcie Polska okaże swą niedwuznacznie dobrą wolę względem Litwy i narodu litewskiego.

K r o n i k a .

N i e m i e c k i e p l a n y w o j e n n e a "L i e t . Ż i n i o s". "Liet.Żin." Nr.251 /XI.1933/ zamieszczają przedruk artykułu niejakiego Fryderyka Krügera z gazety "D.N.W." na temat niemieckich planów wojennych. W artykule tym autor szeroko się rozwodzi nad niemieckiemi zbrojeniami i nad niemiecką propagandą zagraniczną w związku z przyszłą wojną.

D o k o ł a l i t e w s k o - ł o t e w s k i c h r o k o w a ń h a n d l o w y c h ."Siegodnia" Nr.308 /XI.1933/:6 listopada odbyło się w Kownie zebranie komisji litewsko-łotewskiej w sprawie list towarów, dla których Łotwa i Litwa żądają przywilejów. Prezes delegacji łotewskiej p.Seja oświadczył przedstawicielom prasy, że spodziewa się pokonać trudności i wierzy w pomyślny wynik rokowań.-

Z m i a n y w p o s e l s t w i e n i e m i e c k i e m .Prasa kowieńska /z 4.XI.1933/:Pierwszy radca poselstwa niemieckiego w Kownie p.Werkmeister zostaje odwołany ze swego stanowiska i przydzielony do M-stwa Spraw Zagr. w Berlinie.-

C z w a r t y b a ł t y c k i z j a z d k o o p e r a t y w. Prasa kowieńska /z 4.XI.1933/: Na 17 i 18 listopada został wyznaczony w Rydze IV-ty zjazd kooperatyw państw bałtyckich. Jako delegaci Litwy udadzą się na ten zjazd przedstawiciele Rady Kooperatyw spółki wydawniczej "Spaudos Frontas", "Pienocentras" i innych spółdzielni.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Z p r a c k o m i s j i l i t e w s z c z e n i a n a z w i s k. Prasa kowieńska /z 4.XI.1933/:2 listopada minister Spraw Wewn.płk. Rustejka przyjął komisję litewszczenia nazwisk w składzie prof.Balczykonisa, naczelnego redaktora "Liet.Aidas" p.J.Szeiniusa i docenta A.Salisa. Minister wysłuchał sprawozdania komisji o zasadach litewszczenia nazwisk i dokonanej przez nią pracy. Minister bardzo się interesuje kwestją litewszczenia nazwisk i sprawę tę popiera.

Członkowie komisji rozpatrzyli nadesłane ze wszystkich powiatów nazwiska, których liczba dochodzi do 300 tys. Obecnie nazwiska są sprawdzane według poszczególnych powiatów. Nazwiska, nadesłane z powiatów olickiego i marjampolskiego, zostały już sprawdzone.-

Z a m a c h n a k o n s u l a t a n g i e l s k i w K o w n i e. Prasa kowieńska /z 4.XI.1933/:W nocy z 2 na 3 listopada nieznani sprawcy zerwali szyld konsulatu Wielkiej Brytanji oraz wybili szybę w oknie konsulatu.

Dn.3 listopada o godz.11 dyrektor Departamentu Politycznego M-stwa Spraw Zagr. p.S.Lozoraitis udał się do chargé d'affaires Wielkiej Brytanji p.Prestona i w imieniu rządu litewskiego złożył wyrazy ubolewania spowodu wypadku, zapewniając jednocześnie, że złoczyńcy są pilnie poszukiwani i po ujawnieniu zostaną z całą surowością ukarani.-

A r e s z t o w a n i e s z p i e g a p o l s k i e g o ."Siegodnia" Nr.308 /XI.1933/:W pow.olickim policja litewska aresztowała niejakiego Antoniego Daukszę, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Polski. Dauksza był jednym ze współpracowników Pleczkajtisa,z którym odbywał karę więzienną w Prusach Wschodnich.-

X V - l e c i e h a r c e r s t w a l i t e w s k i e g o ."Siegodnia" Nr.308 /XI.1933/:5 listopada odbyły się w Kownie uroczystości w związku z piętnastoleciem harcerstwa litewskiego. Odpowiednie przemówienia wygłosili: szef harcerzy litewskich prezydent Smetona, vice-szef dr.Alekna, starszy harcerz płk.Szarauskas, przedstawiciel harcerzy łotewskich gen.Hopper i t.d.

E m i g r a c j a z L i t w y .Prasa kowieńska /z 4.XI.1933 r./: W ciągu ubiegłych 9 miesięcy wyemigrowało z Litwy ogółem 943 osób, w tem 358 mężczyzn i 585 kobiet /w tym samym czasie 1932 r. wyemigrowało 833 osób/.

Według narodowości w pomienionym czasie wyemigrowało 754 Żydów, 190 Litwinów i Polaków, 1 Niemiec oraz 12 obcokrajowców /wszyscy przeważnie Żydzi/.

Do Palestyny wyemigrowało w tym okresie 491 Żydów.-